

Sygn. akt II Cz 561/14

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Wojtkiewicz (spr.)

Sędziowie: SO Agnieszka Bednarek - Moraś

SO Karina Marczak

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2014 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

spraw:

1. z powództwa Przedsiębiorstwa Handlowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N.

przeciwko M. P.

o zapłatę

2. z powództwa M. P.

przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowemu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N.

na skutek wniosku biegłego B. S. o przyznanie wynagrodzenia

na skutek zażalenia Przedsiębiorstwa Handlowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N. na postanowienie Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 5 listopada 2013 r., sygn. akt I C 3/11

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że przyznać biegłemu sądowemu B. S. wynagrodzenie w wysokości (...) (dwa tysiące osiemset trzydzieści jeden) złotych 51 (pięćdziesiąt jeden) groszy i oddalić wnioski biegłego w pozostałym zakresie;

II. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie.

SSO Karina Marczak SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Agnieszka Bednarek - Moraś

Sygn. akt II Cz 561/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Goleniowie sygn. akt I C 3/11 przyznał biegłemu sądowemu B. S. wynagrodzenie w kwocie 3.713 zł za sporządzoną opinię w sprawie.

W uzasadnieniu Sąd I instancji stwierdził, iż biegły specjalista z zakresu budownictwa wydał pisemną opinię w sprawie na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 31 maja 2012 r. W ocenie Sądu I instancji opinia została sporządzona zgodnie ze zleceniem Sądu w sposób prawidłowy.

Sąd I instancji stwierdził, iż biegły, przedstawiając rachunek za sporządzoną opinię wskazał, że wydanie tejże opinii zajęło mu łącznie 115 godzin z czego 3 godziny przeznaczył na analizę akt sprawy, 1 godzinę na rozpisanie oględzin nieruchomości, 2 godziny na oględziny i pomiary nieruchomości, 2 godziny na analizę dokumentów dostarczonych przez strony postępowania, 5 godzin na analizę opinii technicznej M. U., 4 godziny na analizę opinii sądowej K. R., 16 godzin na analizę danych dotyczących przedmiotu sporu, 64 godziny na opracowanie opinii sądowej, 12 godzin na sformułowanie odpowiedzi na pytania Sądu, 2 godziny na opracowanie dokumentacji fotograficznej oraz 4 godziny na drukowanie, kserowanie, oprawę i wysyłkę opinii. Sąd I instancji uznał, iż nie ma podstaw aby kwestionować ilość pracy przeznaczoną przez biegłego na wydanie opinii oraz na wykonanie poszczególnych czynności.

Sąd I instancji wskazał, iż na wynagrodzenie biegłego złożyły się także inne wydatki niezbędne do wykonania opinii w postaci kosztów dojazdu na oględziny nieruchomości, opłat pocztowych oraz kosztów kserowania, drukowania i oprawy.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiodła powódka zaskarżając je w całości i wniosła o uchylenie przedmiotowego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego powiększonych o koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ocenie skarżącej biegły sądowy nie uzasadnił należycie podanego przez siebie godzinowego nakładu pracy a wyliczenie godzinowe za poszczególne czynności biegłego są zawyżone. Skarżąca wskazała, iż przeznaczenie 5 godzin na analizę akt sprawy nie znajduje przełożenia na wielkość akt sprawy. Podobny zarzut postawiła w odniesieniu do przeznaczenia 2 godzin na analizę dokumentów dostarczonych przez strony. Powódka zaznaczyła, że nie wie dlaczego przeznaczono dodatkowo 16 godzin na analizę danych dotyczących przedmiotu sporu.

Powódka wskazała ponadto, iż czas poświęcony na opracowanie opinii sądowej powinien zawierać przygotowanie odpowiedzi na pytania Sądu i stwierdziła, iż biegły większość czasu poświęcił na przygotowanie opinii, co w opinii powódki stanowi rażącą dysproporcję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się częściowo zasadne.

Zgodnie z art. 288 k.p.c. oraz art. 89 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, biegły może żądać wynagrodzenia za wykonaną pracę oraz zwrot poniesionych wydatków niezbędnych dla wydania opinii. Wysokość wynagrodzenia biegłego określana jest przy uwzględnieniu wymaganych kwalifikacji, czasu potrzebnego do wydania opinii, nakładu pracy (art. 98 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Biegłemu należy się wynagrodzenie za godzinę pracy. Stawka wynagrodzenia określona jest w § 2 Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 roku w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym (Dz. U z dnia 30 kwietnia 2013 roku) i mieści się ona w przedziale od 1,24% do 1,81 % kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, której wysokość określa ustawa budżetowa. Kwota bazowa to 1766 złotych 46 groszy, tak więc wynagrodzenie za godzinę pracy wynosi od 22 złotych 61 groszy do 31 złotych 97 groszy. Biegły zaproponował kwotę 30 złotych 03 grosze i ta kwota mieści się we wskazanym przedziale. Przyjęta przez Sąd stawka sama w sobie oddaje kwalifikacje biegłego i złożoność problemu opinii. Jest bliska górnej granicy. Powielanie teraz tego argumentu przy ustalaniu czasochłonności prowadziłoby do podwójnego obciążenia stron postępowania. Oczywiście złożoność problemu opinii może przełożyć się na to, że wykonanie opinii będzie bardziej czasochłonne. Jednak nie w tej sprawie. Sąd Rejonowy, co słusznie zarzuca zażalenie, nie dokonał należytej oceny czasu pracy biegłego.

Samo złożenie przez biegłego rachunku w odpowiedniej formie nie oznacza, że kwota w nim wskazana winna stanowić jedyną słuszną wysokość wynagrodzenia za sporządzenie opinii. W ocenie Sądu Okręgowego wysokość wynagrodzenia biegłego przyznana przez Sąd I instancji, odpowiadająca kwocie rachunku wystawionego przez biegłego, jest nieadekwatna do zakresu w rzeczywistości wykonanej przez biegłego pracy. Określenie czasu pracy biegłego możliwe jest w oparciu o ocenę oświadczenia biegłego zawartego w karcie pracy, dokonywaną na podstawie zasad doświadczenia życiowego, w skład którego wchodzi także doświadczenie mające swe źródło w rozpoznawaniu innych spraw sądowych. Kryteria te, z natury swej ocenne, powinny pozwolić na ustalenie, czy prawdopodobnym jest wykonywanie konkretnej opinii przez biegłego w czasie wynikającym z karty pracy. Nie ma innej możliwości przy ustalaniu wynagrodzenia biegłego zweryfikowania prawdziwości oświadczenia, jak doświadczenie życiowe. Pewnym kryterium stanowi, jak wskazano, odniesienie się do innych opinii, jednak przy uwzględnieniu, że większość opinii ma charakter niepowtarzalny. Punktem wyjścia do przyznania wynagrodzenia nie może być niewiarygodność oświadczenia zawartego w karcie pracy biegłego i nałożenie na biegłego ciężaru udowodnienia, że na wykonanie opinii poświęcił wskazany czas. W takiej sytuacji karta pracy pozbawiona byłaby jakiegokolwiek znaczenia. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia (...) wskazał, że ilość czasu, którą trzeba zużyć na określoną czynność, jest zależna także od indywidualnych cech wykonawcy i czynności, że podany w rachunku czas na wykonanie czynności może być z natury rzeczy skontrolowany tylko w przybliżeniu, kwestionowanie rachunku może być skuteczne tylko wtedy, gdy podane w ilości zużytego czasu są tak jaskrawo wygórowane, iż opierając się na zwykłym doświadczeniu życiowym można od razu stwierdzić, że biegły niewątpliwie zużył znacznie mniej czasu, niż podaje w rachunku.

O ile sporządzoną w sprawie opinię należy zaliczyć do obszernych to jednak, bacząc na jej typowy przedmiot i nieznaczną rozpiętość materiału zgromadzonego w sprawie łączny czas jej sporządzenia, nie powinien wynosić ponad czternastu dni pracy, przy przyjęciu 8 godzinnego czasu pracy. Biegły bowiem, w karcie czynności wskazał, iż łącznie na sporządzenie opinii potrzebował 115 godzin. Taka ilość, w kontekście sprzeciwu wyrażonego w zażaleniu, wymagała od Sądu Okręgowego, szczegółowego przeanalizowania czasu pracy.

Analiza akt sprawy mogła zająć biegłemu 3 godziny. Pamiętać należy, że biegły akta nie tylko czytał, ale analizował materiał zgromadzony w aktach. Tak więc należy uwzględnić czas potrzebny na przemyślenia. Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego 1 godzina poświęcona na rozpisanie oględzin nieruchomości, jak również 2 godziny na oględziny i pomiary nieruchomości. Kolejne analizy mogły trwać tyle czasu ile biegły wskazuje i tak 2 godziny trwała analiza dokumentów dostarczonych przez strony postępowania, 5 godzin na analiza opinii technicznej M. U., 4 godziny analiza opinii sądowej K. R..

Wątpliwości jednak wzbudziła analiza danych dotyczących przedmiotu sporu, którą biegły miał przeprowadzać aż 16 godzin. Biegły nie wskazuje w rachunku co konkretnie poddał analizie, czy jeszcze raz dane wynikające z akt sprawy czy też inne dokumenty. Chociaż strona kwestionowała ten czas w zażaleniu, biegły nie odniósł się do zarzutów zażalenia. Trudno zatem zaakceptować ten czas, zważywszy, że opracowanie opinii zajęło biegłemu kolejne 64 godziny (8 dni), a przecież opracowanie to nie samo pisanie opinii ale również analiza zgromadzonych danych, prowadząca do wniosków opinii. Niemożliwe jest równocześnie ustalenie, że sporządzenie opinii wymagało aż 64 godzinnego nakładu pracy. Zdaniem sądu Okręgowego, w krótszym czasie, już po wcześniejszych analizach: akt, opinii, przedstawionych dokumentów, biegły mógł sporządzić nie tylko zasadniczą opinię ale również sformułować odpowiedzi na pytania Sądu. Powierzając biegłemu problem sąd liczył z jednej strony na specjalistyczną wiedzę biegłego, ale też na jego doświadczenie w zakresie sporządzania opinii z zakresu budownictwa. Trudno zatem przyjąć, że czas przeznaczony na wykonanie opinii wymagał pogłębionej analizy danych dotyczących przedmiotu sporu. W takiej sytuacji wówczas należałoby zredukować stawkę za godzinę pracy, w której jak już zaznaczono powyżej, zawarte jest wynagrodzenie za profesjonalizm, doświadczenie, kwalifikacje biegłego. Zdaniem Sądu Okręgowego czas przeznaczony na czynności związane ze sporządzeniem opinii (łącznie z odpowiedziami na pytania sądu i analizę danych dotyczących przedmiotu) nie powinien przekroczyć sześciu dni pracy, przy ośmiogodzinnym czasie pracy- tak więc 48 godzin.

Opracowanie dokumentacji fotograficznej nie mogło zająć biegłemu aż 2 godzin. Biorąc pod uwagę, iż w opinii pojawia się tylko kilka zdjęć, to zdaniem Sądu Okręgowego czynności te mogły być wykonane w ciągu 1 godziny. Podobnie o

połowę należy skrócić czas poświęcony na drukowanie, kserowanie, oprawę i wysyłkę opinii. Są to czynności, które nie wymagały szczególnych kwalifikacji biegłego, nie są też czasochłonne i 2 godziny to czas wystarczający na ich wykonanie.

Reasumując w ocenie Sądu Okręgowego łączny czas pracy biegłego, winien ulec zmniejszeniu ze 115 godzin do 68 godzin. Wynagrodzenie za te godziny, przy przyjęciu zaproponowanej przez biegłego stawki 30 złotych 03 groszy, to kwota 2042 złote 04 grosze. Do kwoty tej należy doliczyć wydatki poniesione przez biegłego, które nie budzą wątpliwości Sadu Okręgowego, a więc kwotę 259 złotych 63 grosze. Łącznie wynagrodzenie biegłego zamyka się kwotą 2301 złotych 67 groszy. Uwzględniając fakt, iż wynagrodzenie biegłego, będącego podatnikiem podatku od towarów i usług, podwyższa się o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tym wynagrodzeniu, przyznana biegłemu kwotę należało powiększyć o podatek w wysokości 23%, a więc o kwotę 529 złotych 84 grosze.

Wobec powyższych argumentów Sąd Okręgowy, przyznał biegłemu sądowemu wynagrodzenie w kwocie 2831 złotych 51 groszy w miejsce kwoty 3713 złotych, o czym orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Zażalenie w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Orzeczenie o wynagrodzeniu biegłego nie kończy postępowania w sprawie I C 3/11, zatem z uwagi na treść przepisu art. 108 k.p.c. Sąd Okręgowy nie orzekał o kosztach wpadkowego postępowania zażaleniowego.

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...):

(...)

(...)

(...);

(...)